

## **Dotyk koloru**

*Kiedy rozwiązywała starannie zawinięty w jedwab niewielki pakunek, czuła, że otwarcie tego niespodziewanego prezentu jest rozpoczęciem nowego rozdziału życia. Teraz, gdy jej palce przemierzają geometryczne szlaki koloru, odbierają ciepło karminu, skoncentrowaną wibrację żółtego i wreszcie - eteryczną, duchową naturę błękitu, zna już nowe doznania. Rozpoznaje zadziwiające harmonie, raz - oparte na dysonansach, w innym miejscu – nawiązane przez subtelne niuanse i nieznaną dotąd odcienie i tony. Zmysłowa radość dla oka i skóry...*

Tradycyjna tkanina – tym razem - ikat – to źródłowa, pierwotna moc i energia ostatnich obrazów Olgi Wolniak. Jednak nie malarski gest powtórzenia wzoru, lecz podążanie za jego barwną dynamiką, za rozpryskami i koncentracjami energii, podążanie szlakami pulsującej, splecionej mocy jest sednem tych obrazów. To nie wzór, mechanika linii, lecz kolor - zmysłowa, płynna, kapryśna i ulotna esencja jest prawdziwą naturą tego malarstwa. Ornamenty zaobserwowane w tkaninach stają się zaledwie wskazówkami dla koloru, bardziej niż geometrycznymi formami, w których wydaje się on być zamknięty. To malarstwo zachwyty, iluminacji nad ekstacyzną naturą barwnego fenomenu. Krystaliczny, dźwięczny i sensualny przekaz. W niektórych partiach obrazów rysunek, linia wzoru zatracą się w kolorystycznej wibracji, płynna natura ikatu staje się ledwie widoczną osnową dla spontanicznych przepływów barwnego zjawiska.

Kolor, który jest od lat jest tematem malarstwa Olgi Wolniak, teraz wydaje się prawdziwie „uwolniony”: żywiołowy, nieposkromiony, intuicyjny i szalony. To kolor prawdziwie emocjonalny, ze sfery ciała i zmysłowości, wolny od logiki rozumu i jakichkolwiek naukowych, chłodnych spekulacji. Kolor rozwibrowany, ekstacyzny i poetycki. Kolor, który „wciąga” i „pochłania”. Barwna esencja życia.

Spektrum barwne jest refleksem fascynacji wschodnią intensywnością i wyrafinowaniem: szafran i lazur wyraźnie dominują, dodatkowe napięcia barwne stwarza energia czerwieni i czyste białe tony. Wyrazista paleta kolorystycznych związków. Gest malarski - płynny, frenetyczny wzmaga doznania kolorystyczne i wyjątkowo sensualne działanie tego malarstwa. To obrazy niemal abstrakcyjne, pierwotne źródło, tkanina, gdzieś gaśnie, odbieramy jej czysto plastycznie – jako rozedrgane, hipnotyczne, a w niektórych miejscach – niemal psychodeliczne kompozycje koloru wyzwolonego spod dominacji formy. Żywiołowi barwy i linii strukturę nadaje tkanka symetrii lub inna, mniej oczywista forma porządkującego rytmu. Czasem ta harmonizująca oprawa jest bardziej czytelna, w innym razem – ukryta, subtelniej się ujawniająca.

Malarstwo Olgi Wolniak zanurza w czystym doświadczeniu koloru otwiera na jego żywioł, zmysłowość i radość.

*Lena Wicherkiewicz*